

**Przegląd Religioznawczy 4(274)/2019**

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

EWA STACHOWSKA

Uniwersytet Warszawski

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji

e-mail: ewa.stachowska@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2432-319X

## **Mobilizacje religijne w Polsce. Ujęcie socjologiczne**

Religious Mobilizations in Poland. The Sociological Perspective

---

**Abstract.** This article will attempt to present the assumptions, the scale and the potential effectiveness of chosen religious mobilizations, that is initiatives with a significant, since supralocal, scope, which are undertaken in order to revive the religious involvement in Poland. Polish religiousness seems to be vital, especially in comparison with the countries of Western Europe, but there are signs of its gradual weakening. This induces religious institutions and religiously committed environments to undertake and implement initiatives, which are to vitalize and mobilize the religious activity of Polish society. Among such initiatives in Poland there are the meetings in Lednica, World Youth Days organized in dioceses and at international level, which took place in Krakow in 2016, as well as prayer initiatives, for example: Great Penance (“Wielka Pokuta”), The Rosary to the Borders (“Różaniec do Granic”), Poland Under the Cross (“Polska pod Krzyżem”), organized by nonconfessional circles, namely by the association Solo Dios Basta. These three initiatives will be analysed on the basis of official announcements issued by the association, as well as press materials published in Polish national dailies and weekly opinion magazines. It will make it possible both to present the image of those undertakings created by the media, as well as determine its scale and scope. Moreover, the analysis will include the contexts in which religious mobilizations are presented.

**Keywords:** religion, religiosity, religious mobilization, secularization

## 1. Religijność Polaków

W e współczesnej przestrzeni religijnej w Polsce powoli zauważalne stają się tendencje charakteryzujące od dłuższego czasu Europę, a w szczególności jej zachodnią część, które najogólniej można ująć jako związane z sekularyzacją i dystansowaniem się od sfery religijnej w jej instytucjonalnych odsłonach, gdzie obserwujemy – w niektórych społeczeństwach – nieznaczny poziom regularnych praktyk religijnych, znaczący odsetek biernych w tym względzie, a dalej niewielki udział modlących się codziennie, a także raczej skromny udział wiernych subiektywnie oceniających się jako wysoce religijni (Mariański, 2004, 2013a; Borowik, 2004, s. 143–158; Marody i Mandes, 2012, s. 191–206; Stachowska, 2019, s. 97–121). Obraz polskiej religijności nie jest równie pesymistyczny jak ten wskazywany w kontekście europejskim i choć widoczny jest w naszym kraju powolny spadek poziomu regularnego uczestnictwa w liturgii, to jednocześnie można zauważyć dość wyrównany poziom deklaracji wyrażających wiarę. Zobrazować to mogą dane CBOS, zgodnie z którymi w 2018 r. regularnie partycypowało w liturgii 49% badanych. Nieregularnie podejmowało tę formę aktywności 38% badanych, a bierność w tym względzie deklarowało 13% Polaków (Boguszewski, 2018, s. 3). Dla porównania dwa lata wcześniej dane te kształtowały się następująco: regularne uczestnictwo we mszy świętej zadeklarowało 50% badanych; nieregularne – 38%; a bierność w tym względzie wskazało 12% respondentów (Boguszewski, 2017, s. 3). Dekadę wcześniej w 2008 r. odsetek partycypujących w liturgii wynosił 55%, nieregularnie w niej zaś uczestniczyło 35% badanych. Nie podejmowało natomiast tej aktywności 10% respondentów (Boguszewski, 2015, s. 4)<sup>1</sup>. Na dość stałym poziomie kształtuje się – co już wskazywano – poziom deklaracji wyrażających wiarę, choć zauważalne jest nieznaczne zmniejszenie poziomu identyfikacji odnoszących się do głębokiej wiary. Ponownie zobrazować mogą to przywoływane już dane CBOS, wedle których w 2018 r. autodeklaracje wiary wynosiły 92%, w tym odnoszących się do głębokiej wiary było 8%. Analogiczny odsetek był niewierzących. W 2016 r. jako wierzący identyfikowało się 93% Polaków, w tym głęboko wierzących ponownie było 8%, a jako niewierzący określiło się

<sup>1</sup> Zbliżoną tendencję pokazują wyniki badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, zgodnie z którymi w wskaźnik regularnego uczestnictwa we mszy świętej (*dominantes*) w 2018 r. wynosił 38,2% (*Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2020*, 2020, s. 4), w 2017 r. – 38,3%, a dekadę wcześniej w 2008 r. – 40,4% (*Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2019*, 2019, s. 27). W wymiarze partycypacji w liturgii zauważalna jest zatem w dłuższej perspektywie czasowej tendencja spadkowa, lecz jednocześnie dostrzegalne staje się sukcesywne powiększanie się zbiorowości przystępującej do komunii świętej, gdyż w 2018 r. wskaźnik *communicantes* wynosił zgodnie z przywoływanymi badaniami ISSK 17,3%. We wcześniejszych latach jego poziom kształtował się następująco: w 2017 r. – 17%, w 2008 r. – 15,3%.

7% respondentów. Dekadę wcześniej, w 2008 r., odsetki te wynosiły: łącznie za wierzących uznało się 95% badanych, w tym jako głęboko wierzący określiło się 10%, niewierzących zaś było 5%.

Dokonując oglądu rodzimej przestrzeni religijnej w dłuższej perspektywie czasowej, zauważalne jest zatem zdystansowanie się Polaków wobec praktyk kolektywnych, co można potraktować jako przejaw wpływów sekularyzacyjnych, odnoszących się do osłabienia religijności instytucjonalnej. Jednocześnie widoczna jest również nieznacząca zmiana w zakresie identyfikacji dotyczących głębokiej wiary, a także powolne powiększanie się zbiorowości niewierzącej. Na przestrzeni ostatnich kilku lat religijność Polaków w tych wymiarach wydaje się jednak względnie ustabilizowana, co można próbować interpretować jako sygnał spowolnienia zachodzących zmian w tym zakresie.

To pewne ustabilizowanie rodzimej religijności na przestrzeni kilku ostatnich lat wyłania się również z badań przeprowadzonych przez GUS wśród mieszkańców Polski w wieku 16 lat i więcej, wedle których poziom autodeklaracji wiary w 2018 r. wynosił 80,7%, w tym 11,1% badanych zidentyfikowało się jako głęboko wierzący. Zbliżony odsetek respondentów określił się jako niezdecydowany/poszukujący, gdyż było ich 10,7%. Obojętni i niewierzący stanowili odpowiednio: 5,6% i 3%. W badaniach przeprowadzonych kilka lat wcześniej, w 2015 r., jako wierzący określiło się 80,1%, w tym głęboko wierzących było – 10,5%. Niezdecydowani czy szukający stanowili 12%, a obojętni – 5,3%. Odsetek niewierzących zaś wyniósł 2,6 (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 2). Jednocześnie pojawia się większy udział autoidentyfikacji wskazujących na głęboką wiarę wśród osób starszych, gdyż w 2018 r. było ich w najstarszej grupie wiekowej (75 lat i więcej) 28,9%. Wśród nieco młodszych osób, w wieku 65–74 lata, udział głęboko wierzących wynosił 16,1%, a u ludzi w wieku 55–64 lata odsetek tych identyfikacji to 13,2. Patrząc zaś na przeciwległy biegun wiekowy, czyli osoby najmłodsze, w wieku 16–24 lata, ujawnia się dość niewielki poziom wspomnianych identyfikacji, gdyż wynosiły one 4,8%. W grupie wiekowej nieco starszej (25–34 lata) głęboko wierzących było 7% (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 2). Ponadto zauważalny jest w młodszych grupach wiekowych wyższy odsetek osób identyfikujących się jako niewierzące, obojętne i niezdecydowane. Dla przykładu w najmłodszej grupie wiekowej (16–24 lata) niewierzących było 5,2%, obojętnych – 7,3%, a niezdecydowanych czy szukających – 12,5%. Wśród nieco starszych, w wieku 25–34 lata, poziom deklaracji był następujący: niewierzący – 4,6%, obojętni – 8,4% i niezdecydowani/poszukujący – 13,6% (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 2). Analogiczne tendencje zauważalne są w badaniach zrealizowanych w 2015 r., a ewentualnie dostrzegalne zmiany w porównaniu

do 2018 r. oscylują w granicach 1 p.p., mając tym samym nieznaczny zakres, nieuprawniający do formułowania uogólnień i ekstrapolacji (*Życie religijne w Polsce. Na podstawie badania spójności społecznej 2015*, 2015).

Sygnalizowana stabilność zauważalna jest również w odniesieniu do uczestnictwa w liturgii, gdyż w 2018 r. regularnie podejmowała tę formę aktywności połowa badanych (50%), w tym praktykowało częściej niż raz w tygodniu 3,5% Polaków. Brak uczestnictwa w nabożeństwach wskazało 6,3% badanych. Podobnie kształtowało się to w 2015 r., gdyż regularne uczestnictwo we mszy świętej zadeklarowało 49,4% respondentów, w tym 4% uczestniczyło kilka razy w tygodniu, a 6,1% pozostawało biernych (*Życie religijne w Polsce. Na podstawie badania spójności społecznej 2015*, 2015; *Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 3). Ponadto uwzględnwszy wiek, widać, co względnie oczywiste, że częściej regularnie partycypują w liturgii osoby starsze, a zarazem wśród młodszych ludzi wyższy odsetek nie podejmuje w ogóle tej aktywności. W 2018 r. udział osób w wieku 75 lat i więcej regularnie partycypujących w liturgii wynosił 64,2%, a wśród nieco młodszych, w wieku 65–74 lata, odsetek ten wynosił 61,7. Patrząc na osoby najmłodsze, bo w wieku 16–24 lata, widać, że regularne uczestnictwo we mszy świętej jest nieco mniej „popularne”, gdyż aktywność tę podejmowało 44,4% z nich, całkowity natomiast brak aktywności w tym względzie prezentowało 7,1%. Wśród osób nieco starszych, w wieku 25–34 lata, odsetki te były następujące: regularna partycypacja w liturgii – 36,1%; pasywność w tym wymiarze – 8,3%. Podobnie kształtowało się to w 2015 r. (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 4; *Życie religijne w Polsce. Na podstawie badania spójności społecznej 2015*, 2015)<sup>2</sup>.

Wymiarem dopełniającym obraz zaangażowania religijnego Polaków jest modlitwa, którą można potraktować jako sprywatyzowaną formę dbałości o kształt relacji z Bogiem (Mariański 2013, s. 84–85). Kilka razy dziennie podejmowało ją w 2018 r. 6,6% badanych, a codziennie lub prawie codziennie – 34,9%. Nie modliło się zaś 7,6% badanych. Przywołując dane z 2015 r., widać zbliżony udział zbiorowości regularnie modlącej się, gdyż kilka razy dziennie aktywności tej oddawało się 5,5% Polaków, a codziennie lub prawie codziennie – 34,7%. Nie podejmowało tej aktywności 7,7% (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 5; *Życie religijne w Polsce. Na podstawie badania spójności społecznej 2015*, 2015). Patrząc na wiek, ponownie dostrzegalne jest wyższe zaangażowanie osób starszych, gdyż wśród nich największy odsetek modli się z dużą częstotliwością, czyli kilka razy dziennie bądź też codziennie lub prawie codziennie. W grupie wiekowej 75 lat

<sup>2</sup> Spadkowe ukierunkowanie regularnych praktyk religijnych zauważalne jest również w kontekście danych Europejskiego Sondażu Społecznego z lat 2002 i 2016 (Stachowska, 2019, s. 104–105).

i więcej klika razy dziennie modliło się w 2018 r. 23,9% badanych, a 51% robi to codziennie lub prawie codziennie. Wśród osób nieco młodszych, bo w wieku 65–74 lata, odsetki te kształtowały się następująco: kilka razy dziennie – 10,1; codziennie lub prawie codziennie – 48,5. Z danych dotyczących najmłodszych grup wiekowych wynika, że udział wysoce zaangażowanych osób w dbałość o kształtowanie relacji z Bogiem jest znacznie niższy. Wśród osób w wieku 16–24 lata kilka razy dziennie modli się 2,9%, niemal co czwarty (24,1%) czyni to codziennie lub prawie codziennie, a nie podejmuje w ogóle tej aktywności 11% z nich. W nieco starszej grupie wiekowej (25–34 lata) modlitwę odmawia kilka razy dziennie 3,1%, codziennie lub prawie codziennie czyni to co piąty z nich (20,4%), a nie podejmuje tej aktywności co dziesiąty (10,8%) (*Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*, 2018, s. 5).

W świetle przedstawionych skrótowo danych zauważalne są wprawdzie przejawy związane z osłabianiem się religijności instytucjonalnej w polskim społeczeństwie, to ich zasięg czy skala wydają się raczej umiarkowane, zwłaszcza jeśli zestawimy rodzimą aktywność w obszarze religijnym z jej odpowiednikami w niektórych krajach zachodniej części Europy, gdzie regularne praktyki religijne osiągają – co już wskazywano – poziom zaledwie kilku procent lub mówiąc inaczej, połowa lub blisko połowa członków tych społeczeństw w ogóle nie praktykuje. Zbliżone zdystansowanie pojawia się także w sferze praktyk indywidualnych, takich jak modlitwa, w przypadku których zaangażowanie przybiera postać dość często raczej niszową niż powszechną (Borowik, 2004, s. 143–158; Borowik, 2008, s. 23–27; Borowik, Dyczewska i Litak, 2010, s. 130–131; Stachowska, 2019, s. 349–358). Nurty związane z niszowością, osłabianiem religijności w jej instytucjonalnych przejawach, a tym samym poszerzającą się obojętnością w sferze religijnej, wraz z obserwowanymi zmianami w obszarze moralności, liberalizacją obyczajowości, skłaniają instytucje religijne, a także środowiska z nimi związane do wdrażania rozmaitych przedsięwzięć, które pobudzą usypioną religijność. W niniejszym artykule podjęta zostanie próba ukazania kilku takich inicjatyw, mających – jak się wydaje – skłonić wiernych do większego zaangażowania, ale również skonsolidować czy zintegrować tych już związanych ze sferą religijną, którzy być może zainspirują zdystansowanych, poszukujących, obojętnych bądź niechętnych wobec *sacrum* i oferty świata religijnego, a tym samym zachęcą ich do afirmowania określonych wartości. Dodatkowo przeprowadzona zostanie rekonstrukcja prezentacji tych wydarzeń w polskiej prasie, co pozwoli na ukazanie, wprawdzie fragmentaryczne, zainteresowania mediów tego rodzaju inicjatywami, a także umożliwi określenie – przynajmniej częściowe – głównych adresatów czy grup docelowych tych projektów.

## 2. Mobilizacje religijne

Dokonujące się współcześnie zmiany w przestrzeni religijnej skłaniają – co wskazywano – instytucje religijne, środowiska z nimi związane do podejmowania szeregu inicjatyw ewangelizacyjno-duszpasterskich o różnym zasięgu bądź lokalnym, bądź ponadlokalnym, a nawet międzynarodowym, które mają przede wszystkim rozbudzić i ożywić religijnie członków dzisiejszych społeczeństw. Oni wydają się bowiem ukierunkowani na formy letniej religijności, niezaangażowane, a niejednokrotnie również zauważalne staje się zdystansowanie czy wręcz obojętność wobec religii i Kościoła. Owe przedsięwzięcia duszpastersko-ewangelizacyjne, o ukierunkowaniu stymulującym, zachęcającym, będą tu identyfikowane jako mobilizacje religijne z uwagi na zdolność integrowania znaczącego potencjału wiernych zainteresowanych ofertą masowych czy raczej kolektywnie inspirowanych i konstytuowanych przeżyć oraz doświadczeń religijnych, ale również skłania do pogłębiania swojego zaangażowania.

W palecie takich inicjatyw, próbujących zmobilizować wiernych, można uplasować przedsięwzięcia tak spektakularne, jak chociażby Światowe Dni Młodzieży, organizowane w wymiarze międzynarodowym czy diecezjalnym, lub nieco mniejsze, jak regularnie organizowane w Polsce od kilkunastu lat spotkania w Lednicy. Do nurtu owych mobilizujących inicjatyw zaliczyć można – odbywające się od kilku lat w Polsce – dość szczególne projekty o charakterze modlitewnym, jak: „Wielka Pokuta”, „Różaniec do Granic”, „Polska pod Krzyżem”, których pomysłodawcą i inicjatorem jest laikat, a dokładniej zostały one zorganizowane przez fundację Solo Dios Basta<sup>3</sup>. Pierwsza ze wspomnianych inicjatyw, „Wielka Pokuta”, odbyła się 15 października 2016 r. na Jasnej Górze i była całodniową modlitwą przebłagalną (*Wielka Pokuta – tysiące ludzi na Jasnej Górze*, 2016). Intencje modlitewne ogniskowały się wokół grzechów narodowych, o charakterze indywidualnym, jak i społecznym, w tym pijaństwa, aborcji, rozwodów, zawiści (Gądecki, 2019a, s. 1–4). Przedsięwzięcie to wpiisywało się w obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski, ale nade wszystko miało ono – zgodnie z założeniami projektu – wymiar ewangelizacyjny, ukierunkowany na przebudzenie religijne przynajmniej części społeczeństwa polskiego, które podobnie jak społeczeństwa zachodnie zaczyna być przeniknięte wpływami sekularyzacyjnymi, jawiącymi się jako coraz wyraźniejsze wyzwanie

<sup>3</sup> Wspomniana fundacja powstała – jak czytamy na oficjalnej stronie – „w czerwcu w 2015 r. z inicjatywy grupy świeckich ewangelizatorów, rekolekcjonistów i filmowców”. Jej działalność ukierunkowana jest na propagowanie Ewangelii i wpisuje się w przedsięwzięcia organizowane w ramach Nowej Ewangelizacji (*Misja*, 2016).

dla Kościoła. Na zakres i skalę wyzwań zwracał uwagę abp Stanisław Gądecki w Liście pasterskim, w którym stwierdził, że:

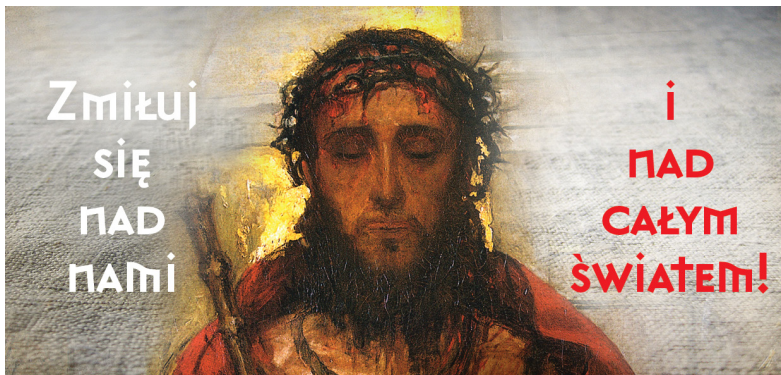
[...] choć wierność Chrystusowi, krzyżowi i Ewangelii jest cechą charakterystyczną wielu pokoleń Polaków, daje się zauważyć w ostatnich latach zubożenie religijne pewnych grup społecznych. Tendencja ta pojawia się nie tylko w naszej Ojczyźnie, ale w wielu krajach Europy (Gądecki, 2019a, s. 1).

Wskazywał przy tym, że pewną nadzieją i szansą jest ogłoszony przez papieża Franciszka Jubileusz Miłosierdzia, od niego wszakże rozpoczyna się – jak zaznacza Gądecki – nawrócenie (Gądecki, 2019, s. 1). W ramach popularyzacji projektu przygotowano materiały promocyjne, jak chociażby: spoty radiowe, materiały telewizyjne, plakaty, ulotki, banery internetowe, materiały mailingowe i wizualizacje prasowe (zob. il. 1–3). Efektem podjętych działań popularyzatorskich było – zgodnie z danymi podawanymi przez Biuro Prasowe Jasnej Góry – przybycie 100 tys. pielgrzymów na Jasną Górę (*Wielka Pokuta – tysiące ludzi na Jasnej górze*, 2016).



Ilustracja 1. Plakat z inicjatywy „Wielka Pokuta”

Źródło: oficjalna strona inicjatywy „Wielka Pokuta”, <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [19.10.2019].



UWOLNIENIE | PRZEBACZENIE | UZDROWIENIE

Żyjemy w czasach bezkompromisowej wojny. Na naszych oczach ścierają się ze sobą cywilizacja śmierci z cywilizacją życia. Jeśli nie staniemy zdecydowanie po stronie wiary i życia, ZA CHWILĘ PRZYJDZIE NAM ŻYC W PRZERAŻAJĄCYCH REALIACH ŚWIATA BEZ BOGA

Obchodzimy 1050 lecie Chrztu Polski. Trwa Jubileuszowy Rok Miłosierdzia. Rozpoczynamy przygotowania do stulecia objawień w Fatimie. Jest to czas, w którym Bóg szczególnie mocno wylewa swoje łaski na wszystkich, którzy tego pragną.

15 października, w Dzień Dziecka Utraconego, w święto Teresy Wielkiej, w wigilię wyboru Jana Pawła II na papieża, wszyscy jesteśmy zaproszeni na Jasną Górę do stóp Maryi, do duchowego serca Polski na Wielką Pokutę.

Pokuta to potężne narzędzie do walki ze złem. Pokuta jest kluczem do Bożego Miłosierdzia, które może odwrócić bieg historii każdego z nas i całego świata.

Modlitwę poprowadzą Księża Antonello Cadeddu i Henrique Porcu, przełożeni wspólnoty Przymierze Miłosierdzia oraz ks. Piotr Glas, egzorcysta. Szczegółowe informacje są dostępne w katolickich mediach, na stronie [www.wielkapokuta.pl](http://www.wielkapokuta.pl) oraz na naszym profilu na facebooku.

**Spotkajmy się 15 października na Jasnej Górze, na potężnej modlitwie prześlągnięcia za grzechy nasze i całego narodu.**

Zaprosz najbliższych, znajomych, swoją wspólnotę, zorganizuj grupę, włącz się do walki duchowej. Przekaz to zaproszenie kolejnym osobom.

**WIELKA POKUTA † JASNA GÓRA, 15.10.2016, GODZ. 11:00, [WWW.WIELKAPOKUTA.PL](http://WWW.WIELKAPOKUTA.PL)**

Ilustracja 2. Ulotka z inicjatywy „Wielka Pokuta”

Źródło: oficjalna strona inicjatywy „Wielka Pokuta”, <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [19.10.2019].



Ilustracja 3. Jeden z banerów internetowych promujących inicjatywę „Wielka Pokuta”

Źródło: oficjalna strona inicjatywy „Wielka Pokuta”, <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [19.10.2019].



Zbliżoną wymowę miała kolejna inicjatywa „Różaniec do Granic”, która odbyła się 7 października 2017 r. Jej intencją było zachęcenie do odmówienia przez rzesze Polaków modlitwy różańcowej, co miało – zgodnie z założeniami organizatorów – przyczynić się do „otworzenia serc Polaków na działanie łaski Bożej” (*O różańcu do granic*, 2017). Starano się różańcem otoczyć Polskę, choć wskazywane w tym projekcie granice naszego kraju miały także wymowę nieco szerszą czy wręcz metaforyczną, albowiem propagowały *de facto* przekraczanie rozmaitych, bo życiowo-mentalnych, ograniczeń i odrzucanie sfer wygod i bezpieczeństwa, stanowiąc tym samym zachętę do podjęcia określonego wyzwania (*O różańcu do granic*, 2017; *Różaniec Do Granic – modlitwa do granic możliwości*, 2017). Wybór daty tego przedsięwzięcia nie był przypadkowy, ponieważ odbywało się ono w Święto Matki Różańcowej, a także wówczas, gdy odprawia się Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Matki Bożej. Ponadto miało ono miejsce w setną rocznicę Objawień Fatimskich (*O różańcu do granic*, 2017).

Podobnie, jak wcześniej przywołana inicjatywa również ta miała przygotowane materiały wizualne, promujące to wydarzenie, m.in. plakaty, ulotki, w tym także diecezjalne, spoty radiowe, banery internetowe (zob. il. 4–6).



Ilustracja 4. Plakat z projektu „Różaniec do Granic”

Źródło: oficjalna strona projektu „Różaniec do Granic”, <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [20.10.2019].



**RATUJ RÓŻAŃCEM  
POLSKĘ I ŚWIAT**

**RÓŻANIEC  
DO GRANIC**

**DO GRANIC**

**RÓŻANIEC**

**7/10/17**

**Weź udział w wielkiej modlitwie różańcowej na granicach kraju!**

Świat bardzo potrzebuje modlitwy. Dlatego otoczmy nasz kraj różańcem. Stańmy wszyscy **7 października** na granicach Polski w 100. rocznicę objawień w Fatimie, w święto Matki Bożej Różańcowej, w pierwszą sobotę miesiąca. Odpowiedzmy na wezwanie Matki Bożej, odmówmy wspólnie cztery części różańca, błagając o ochronę, pokój i nawrócenie. Razem módlmy się o ratunek dla naszej Ojczyzny i świata.

Gorąco prosimy wszystkie wspólnoty parafialne i grupy modlitwne, by organizowały wyjazdy do wybranych kościołów stacyjnych. Bardzo prosimy o wcześniejsze zarejestrowanie się na naszej stronie internetowej.

Wszystkich, którzy nie będą mogli tego dnia wziąć udziału w wielkiej modlitwie różańcowej na granicach Polski, prosimy o modlitwę na miejscu – w kościołach parafialnych, grupach modlitwowych i rodzinach. Na stronie internetowej dostępny jest szczegółowy program, który można wszędzie realizować.

**Zaczniemy działać.  
Wszyscy razem módlmy się za Polskę i cały świat.**

Szczegóły i zapisy na stronie:  
**[www.rozaniecdogranic.pl](http://www.rozaniecdogranic.pl)**

**Program wydarzeń:**

**10:30** Spotykamy się w kościołach stacyjnych, rozlokowanych wzdłuż całej granicy Polski. Na naszej stronie internetowej możesz wybrać miejsce, do którego chcesz przyjechać.

**11:00** Msza Święta.

**12:00** Specjalnie przygotowane nabożeństwo eucharystyczne – adoracja.

**13:00** Ruszamy do stref modlitwy – wolontariusze prowadzą do wyznaczonych miejsc na całej granicy Polski.

**14:00** Modlitwa różańcowa. Zaczynamy o tej samej godzinie na całej granicy, odmawiamy wszystkie cztery części różańca.

**16:00** Koniec. Jedziemy do domów, a Błogosławieństwo ogarnia cały świat!

Mecenas:



Sponsorzy:



Partner:



Ilustracja 5. Ulotka z projektu „Różaniec do Granic”

Źródło: oficjalna strona projektu „Różaniec do granic”, <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [20.10.2019].

Integralnym elementem akcji była strona internetowa, na której można było odnaleźć najbliższy „punkt” w danej diecezji, w którym można było dołączyć do grupy odmawiającej różaniec. W efekcie tworzyło to dość szczególną, bo interaktywną mapę obrazującą otoczenie całej Polski wspomnianymi „punktami różańcowymi” czy strefami modlitwy (zob. il. 7), których łącznie było blisko 4 tys. (*Modlitwa różańcowa wzdłuż granic Polski*, 2017) i w założeniu miały być rozlokowane co kilometr, umożliwiając w wymiarze organizacyjno-logistycznym stworzenie planowanego „łańcucha” różańcowego wzdłuż granic Polski (Jakimowicz, 2017, s. 41). Obecnie wspomniana mapa jawi się

**Program wydarzenia:**

**10:30** Spotykamy się w kościołach stacyjnych, rozlokowanych wzdłuż całej granicy Polski. Na naszej stronie internetowej możesz wybrać miejsce, do którego chcesz przyjechać.

**11:00** Msza Święta.

**12:00** Specjalnie przygotowane nabożeństwo eucharystyczne – adoracja.

**13:00** Ruszamy do stref modlitwy – wolontariusze prowadzą do wyznaczonych miejsc na całej granicy Polski.

**14:00** Modlitwa różańcowa. Zaczynamy o tej samej godzinie na całej granicy, odmawiamy wszystkie cztery części różańca.

**16:00** Koniec. Jedziemy do domów, a Błogosławieństwo ogarnia cały świat!

Corąco prosimy wszystkie wspólnoty parafialne i grupy modlitewne, by organizowały wyjazdy do wybranych kościołów stacyjnych. Bardzo prosimy o wcześniejsze zarejestrowanie się na naszej stronie internetowej.

Wszystkich, którzy nie będą mogli tego dnia wziąć udziału w wielkiej modlitwie różańcowej na granicach Polski, prosimy o modlitwę na miejscu – w kościołach parafialnych, grupach modlitewnych i rodzinach. Na stronie internetowej dostępny jest szczegółowy program, który można wszędzie realizować.

**DIECEZJA LUBELSKA**  
**Lista kościołów stacyjnych:**  
**św. ap. Piotra i Pawła**  
 22-175 Doruchusk, Świerże, Kościelna 14  
**św. Jana Nepomucena**  
 22-175 Doruchusk, I Armii Wojska Polskiego 73

Mecenas:

Energo RENOVIS SCALAM DPWP

Sponsorzy: CERMAG Kuryer

Partner: [Logo]

Ilustracja 6. Ulotka z diecezji lubelskiej przygotowana w ramach projektu „Różaniec do Granic”  
 Źródło: oficjalna strona projektu „Różaniec do Granic”, <http://www.wielkapokuta.pl/materiały> [20.10.2019].



Ilustracja 7. Interaktywna mapa projektu „Różaniec do Granic”

Źródło: oficjalna strona projektu „Różaniec do Granic”, <http://www.wielkapokuta.pl/materiały> [20.10.2019].

jako swoiste podsumowanie całej akcji, eksponując jej efektywność, gdzie przedsięwzięcie to odbywało się nie tylko na terenie Polski. W projekcie wzięło wszakże udział 320 kościołów w 22 diecezjach, a liczba zarejestrowanych osób w poszczególnych punktach wahała się od kilkunastu osób do kilku tysięcy<sup>4</sup>. Strefy modlitwy, do których udawali się po mszach zgromadzeni, miały również dość nietypowe formy, jak chociażby: kutry rybackie w Zatoce Puckiej, katamarany, łodzie flisackie, ale również pojawiły się one na terenie portów lotniczych w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Katowicach, Szczytnie i Wrocławiu oraz w górach (*Modlitwa różańcowa wzdłuż granic Polski*, 2017).

Ostatnia z wymienionych inicjatyw, czyli „Polska pod Krzyżem”, odbyła się 14 września 2019 r. na lotnisku w Kruszynie pod Włocławkiem, gdzie przebiegała część centralna tego wydarzenia, lecz nie jedyna, wszak poza tym głównym miejscem organizatorzy przewidzieli możliwość włączenia się uczestników w to przedsięwzięcie w parafiach w całej Polsce, do czego zachęcali inicjatorzy tego projektu (*Miejsca modlitwy. Niech cała Polska stanie pod krzyżem!*). Główna idea projektu była koherentna z założeniami wcześniejszych inicjatyw modlitewnych, albowiem podkreślano zagubienie dzisiejszego człowieka, powszechny hedonizm, relatywizm moralny, odchodzenie od Kościoła, w tym szczególnie ludzi młodych, czy ujmując owe wyzwania szerzej – występujący współcześnie kryzys wiary i Kościoła (*Chcemy stanąć pod Krzyżem Jezusa Chrystusa*, 2019, s. 1; *Podstawowe informacje, program wydarzenia*, 2019, s. 1). Zachęcano zatem do modlitwy w intencji najbliższych, jak również nieznanym, nawrócenia, odnalezienia sensu życia przez zagubionych i poszukujących, pogłębiania wiary oraz umacniania Kościoła. Ponadto wskazywano na znaczenie krzyża oraz samej modlitwy (*Podstawowe informacje, program wydarzenia*, 2019, s. 1). Poza tymi wymiarami w projekcie tym nieco wyraźniej wyeksponowano potrzebę czy też konieczność reakcji na pojawiającą się wielowymiarowo nieprzychylność wobec Kościoła, gdzie inicjatywa ta jawiła się jako swoiste panaceum. Podkreślano bowiem „ataki [...] ze strony antychrześcijańskich środowisk”, a także wskazywano, konsolidującą się obojętność czy nawet niechęć wobec religii i Kościoła, gdyż zaznaczano, że „błuznierstwa zaczęły szerzyć się na nieznaną nam skalę. Usłyszeliśmy o księżach popełniających samobójstwa i porzucających stan kapłański. Na całym świecie ma miejsce masowe odejście od wiary. To, co dotychczas było jasno nazywane grzechem, staje się przedmiotem debaty. Płoną kościoły i katedry” (*Polska pod krzyżem*). Próbą powstrzymania i przeciwdziałania tym niepokojącym zjawiskom miała stać się właśnie ta inicjatywa modlitewna, która w założeniu powinna poskromić nurty laicyzacyjne, stając się swoistym antidotum na wyzwania współczesności.

<sup>4</sup> Dla przykładu w Kodeni liczba zarejestrowanych osób wyniosła 7 117.



Ilustracja 8. Plakat promujący projekt „Polska pod Krzyżem”

Źródło: oficjalna strona projektu „Polska pod Krzyżem”, <https://www.polskapodkrzyzem.pl/#do-pobrania> [20.10.2019].

Podobnie jak w przypadku wcześniejszych inicjatyw również w tej przygotowano pakiet materiałów promujących to wydarzenie. Należały do nich ponownie ulotki, plakaty, banery internetowe (zob. il. 8–9), a także spoty radiowe. Efektem wdrożonych działań „reklamujących” to przedsięwzięcie było przybycie na spotkanie – jak podaje Katolicka Agencja Informacyjna – ponad 60 tys. uczestników (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019, s. 1). W trakcie spotkania podkreślano główne problemy dzisiejszego Kościoła, w tym wskazywano na kwestię pedofilii w Kościele, która zidentyfikowana została jako zło, a dokładniej efekt wpływu „złego ducha”, dążącego do zburzenia relacji ludzi z duchownymi, a dalej wskazywano, że jest to *de facto* „wojna przeciw kapłanom”, bez których nie będzie „dostępu” do sakramentów (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019, s. 2). Ponadto podnoszono zagadnienie ochrony życia, ale nie tyle w zakresie aborcji, ile eutanazji. Problematyka ta została przedstawiona w kontekście zagubienia osób przeprowadzających te zabiegi, wraz ze szczególnymi zainteresowaniami niektórych z nich, odnoszącymi się do sfery satanistycznej (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019, s. 2). Jednocześnie wskazywano na wymowę i znaczenie krzyża, na którym „rodzi się – jak zaznaczył bp Wie-



W ostatnim czasie wzmogły się ataki na Kościół ze strony antychrześcijańskich środowisk. Błuznierstwa zaczęły szerzyć się na nieznaną nam skalę. Usłyszeliśmy o księżach popełniających samobójstwa i porzucających stan kapłański. Na całym świecie ma miejsce masowe odejście od wiary. To co dotychczas było jasno nazywane grzechem staje się przedmiotem debaty. Płoną kościoły i katedry. Tę listę moglibyśmy jeszcze wydłużyć. Lepiej jednak zadać sobie pytanie: co możemy teraz zrobić?

Jesteśmy chrześcijanami, ludźmi nadziei i znamy siłę modlitwy. A znakiem zwycięstwa jest dla nas Krzyż Chrystusa. Dlatego zapraszamy wszystkich na wspólną modlitwę w blasku Krzyża Chrystusowego.

**14 września 2019 r.,  
w święto Podwyższenia Krzyża Świętego  
Włocławek, Lotnisko Kruszyn.**

Prosimy o przekazywanie informacji o wydarzeniu bliskim, znajomy, parafianom oraz we wspólnotach modlitewnych. Zachęcamy też do organizowania wyjazdów zbiorowych, liczymy też na pomoc wolontariuszy.

I jak zawsze - prosimy o gorącą modlitwę.

[www.polskapodkrzyzem.pl](http://www.polskapodkrzyzem.pl)



Ilustracja 9. Ulotka promująca projekt „Polska pod Krzyżem”

Źródło: oficjalna strona projektu „Polska pod krzyżem”, <https://www.polskapodkrzyzem.pl/#do-pobrania> [20.10.2019].

sław Mering – nowa szansa dla każdego” (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019, s. 3), a także jest on elementem kierującym ludzi do wiary (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019). Wedle prezentowanej optyki niesie on nadzieje, rozbudza altruizm i uwrażliwia serce, pozwalając odnaleźć właściwe miejsce w życiu (*Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem”*, 2019).

Każda z przywołanych inicjatyw opierała – jak się wydaje – na pewnych szczególnych upodobaniach czy preferencjach Polaków do rytuałów religijnych, masowych manifestacji wiary i zaangażowania, co jawi się jako publiczne

wyeksponowanie roli religii i Kościoła w etosie polskości, czy raczej w rodzi-  
mej tożsamości narodowej (Borowik, Dyczewska i Litak, 2010, s. 134–135).  
W tej perspektywie odwołują się one do szczególnych wzorców obecnych  
w naszej kulturze, które zostały historycznie ukonstytuowane. Jednocześnie  
zauważalne jest wykorzystanie potencjału związanego z religią obywatelską,  
obecną – zgodnie z ujęciem Ireny Borowik – w polskim społeczeństwie, której  
głównym atrybutem są symboliczne, rytualne oraz ideowo-aksjologiczne ko-  
relaty katolicyzmu, stanowiące płaszczyznę integracji i publicznej manifestacji  
jedności narodowej (Borowik, 1997, s. 72–76).

Otwarte pozostaje jednak pytanie, na ile projekty tego rodzaju dysponu-  
ją zdolnością zaktywizowania zdystansowanych czy obojętnych „segmen-  
tów” wyznawców w naszym społeczeństwie, a w jakim zakresie są głównie  
ukierunkowane na środowiska zaangażowane, które gotowe są włączać się  
w przedsięwzięcia stanowiące publiczną formę ekspresji wiary i ich potencja-  
łu, wychodzącą poza zacisza parafii? Można je wprawdzie potraktować jako  
określone narzędzie, które pozwala na umacnianie religijności instytucjonalnej  
(Borowik, 1997, s. 76), lecz wydaje się ono ogniskować na szczególnych fila-  
rach wyznawców, bo zasadniczo związanych z Kościołem, umacniając przez  
to istniejący podział, względnie „pluralizm” wewnątrz polskiego katolicyzmu  
(Marianiński, 2013, s. 272–282; Libiszowska-Żółtkowska, 2004, s. 92–93, Boro-  
wik, 2008, s. 24–25; Wójtowicz, 2010, s. 91–105; Borowik, Dyczewska i Litak,  
2010, s. 129–130).

### 3. Obrazy mobilizacji religijnych w polskiej prasie

Każda z trzech wymienionych inicjatyw modlitewnych spotkała się z mniej-  
szym lub większym zainteresowaniem ze strony mediów, w tym prasy. Egzem-  
plifikacją tego mogą być publikacje, które ukazały się na łamach 10 tytułów  
prasowych, obejmujących trzy dzienniki ogólnopolskie („Gazetę Wyborczą”,  
„Rzeczpospolitą” i „Fakt”) oraz siedem tygodników opinii („Polityka”, „Do  
Rzeczy”, „Gazeta Polska”, „Gość Niedzielny”, „Newsweek Polska”, „Tygodnik  
Powszechny” i „Wprost”). Analizę publikacji przeprowadzono w trzech okre-  
sach adekwatnie do czasu odbywania się poszczególnych inicjatyw. Pierwszym  
z uwzględnionych okresów jest przedział od 1 sierpnia 2016 r. do 30 listopada  
2016 r., a hasłem wyszukiwanym – nazwa pierwszego przedsięwzięcia, czyli  
„Wielka Pokuta”. Drugim okresem był podobny przedział czasowy, tyle że  
w roku kolejnym, 2017, kategorią zaś wyszukiwaną była nazwa kolejnego  
przedsięwzięcia: „Różaniec do Granic”. Analogiczne ujęcie zostało zastosowane  
w przypadku trzeciej z przywołanych inicjatyw, czyli „Polski pod Krzyżem”,

gdzie analizą objęto okres od 1 sierpnia 2019 r. do 30 listopada 2019 r., a hasłem wyszukiwanym była nazwa przedsięwzięcia. Wskazane okresy dobrane zostały celowo, by uwzględnić w prasowych narracjach etap promowania projektu, jego realizację, a także fazę podsumowania, sygnalizującą przynajmniej częściowo ewentualną trwałość tego rodzaju inicjatyw z ukierunkowaniem na konteksty i propagowane idee<sup>5</sup>.

Łącznie w analizie uwzględniono 60 wycinków wyselekcjonowanych pod względem formalno-merytorycznym, wyłączającym z zakresu przedmiotowego: teksty satyryczne, promocyjne, zapowiedzi, listy do redakcji, reklamy, zdjęcia i okładki oraz przedruk oficjalnych materiałów Episkopatu, a także teksty, które jedynie pobocznie wzmiankowały o omawianych wydarzeniach. W selekcji materiałów nie uwzględniono kryterium związanego z ich długością ze względu na objęcie analizą publikacji z dziennika „Fakt”, w którym zamieszczone materiały mają charakter dość syntetyczny (Pisarek, 1983, s. 75–82).

W przypadku pierwszej z inicjatyw, czyli „Wielkiej Pokuty”, liczba materiałów poddanych analizie wynosiła 16, z czego najwięcej ich pojawiło się – co względnie oczywiste – w „Gościu Niedzielnym” (11). Kilka materiałów zostało opublikowanych w „Gazecie Polskiej” (4), a także jedna wzmianka o charakterze informacyjnym była w „Tygodniku Powszechnym”. Zdecydowana większość z materiałów dotyczących tego przedsięwzięcia miała wymowę wyraźnie religijną, uwypuklającą jego istotę i znaczenie. Dla przykładu wskazywano na integralność tej inicjatywy z harmonogramem wydarzeń związanych z obchodami Jubileuszu Miłosierdzia, gdzie ów projekt był identyfikowany m.in. jako forma „narodowej modlitwy pokutnej” (Jaklewicz, 2016a, s. 24). Ponadto uwypuklano teologiczne konteksty tego przedsięwzięcia, związanego z koniecznością dokonania publicznej pokuty za grzechy, które choć popełniane są indywidualnie, to mają implikacje społeczne, wspólnotowe (*Dlaczego cały naród powinien wspólnie pokutować. Rozmowa z abp M. Jędraszewskim*, 2016, s. 20; *Na kolana! Rozmowa z o. M. Orczykowskim*, 2016, s. 20; Jaklewicz, 2016a, s. 24). Ów nurt eksplikacji może uwypuklić wypowiedź abp. Marka Jędraszewskiego, który stwierdził: „Zbyt często wydaje się nam, że grzech ma wymiar jedynie indywidualny. Nikt mnie nie widzi, zaszkożdę najwyżej samemu sobie. Nieprawda! Jasne, że każdy odpowiedzialny jest za swoje czyny i nie będzie odpowiadał za grzechy innych, ale zbyt łatwo zapominamy, że grzech ma wymiar społeczny, wspólnotowy. Mój grzech rani i osłabia cały Kościół” (*Dlaczego cały naród powinien wspólnie pokutować. Rozmowa z abp M. Jędraszewskim*, 2016, s. 20); wskazuje na ten nurt także wypowiedź o. Mariusza Orczykowskiego, który zaznaczył: „dziś w Kościele zbyt mocno podkreślamy

<sup>5</sup> Operat materiałów prasowych ze wspomnianych relacji prasowych przygotowany został przez firmę Press Service.



wymiar indywidualny pokuty, zapominając o tym, że jesteśmy jednym ciałem. Ja grzeszę, ale to realnie wpływa na moich braci i siostry i okalecza ich” (*Na kolana! Rozmowa z o. M. Orczykowskim*, 2016, s. 20).

W opisie tego przedsięwzięcia podkreślano oddolny charakter projektu, który zainicjowany został przez laikat i spotkał się z przychylnością ze strony biskupów (Jaklewicz, 2016a, s. 24). Patrząc natomiast na relacje z samego tego wydarzenia, zauważalne staje się podkreślanie jego skali, a tym samym znaczącego nim zainteresowania ze strony wiernych, gdyż uczestniczyło w nim – co już wskazywano – ponad 100 tys. osób<sup>6</sup>. Ponadto eksponowano atmosferę podczas tego wydarzenia, w tym ciszę, skupienie podczas modlitwy, wykorzystane elementy inscenizacji w postaci dużej liczby świec, które zapłonęły o zmroku, czy okazałych rozmiarów monstrancje, ale również wskazywano na przejmującą treść przedstawianych świadectw. Podczas tego spotkania uczestnicy byli także zachęceni czy pobudzani do ekspresji i manifestacji radości, ponieważ unikano smutku i przygnębienia (Jakimowicz, 2016, s. 71). Przywołajmy jeden z cytatów, obrazujący te zabiegi podejmowane ze strony duchownych animujących spotkanie: „słyszałem kiedyś taką rozmowę: »Moja teściowa jest aniołem«. »A moja niestety jeszcze żyje« [...] Uwaga, a teraz wszystkie synowe mówią głośno: »Przebaczamy z serca teściowym«. I odwrotnie! Co tak cicho? Ma być tak jak w czasie meczu Polska strzela bramkę w ostatniej minucie! Wszyscy niech głośno wielbią Boga! Nawet staruszki, które mają 249 lat!” (cyt. za: Jakimowicz, 2016, s. 71). Wykorzystywano także instrumenty uatrakcyjniające spotkanie, choć nieco sceniczne, jak chociażby zachęcenie uczestników do podniesienia turystycznych krzesełek, na których siedzieli, co wizualnie tworzyło „las” (Jakimowicz, 2016, s. 71) i zostało nieco żartobliwie skonstatowane przez jednego z duchownych następująco: „No papież Franciszek byłby zadowolony. Tłum wstał z kanapy” (cyt. za: Jakimowicz, 2016, s. 71). Dążono zatem do tego, aby całe spotkanie emanowało „uwielbieniem” oraz „entuzjazmem wiary” (Jakimowicz, 2016, s. 71). Sam model animacji i stymulowania zaangażowania imituje techniki wykorzystywane w ruchach zielonoświątkowych, gdzie owe zapożyczenia czy inspiracje dostrzeżone zostały przez media. Stwierdzano bowiem, że można dopatrywać się w tym „pentakostalizacji katolicyzmu”, „charyzmatycznego przebudzenia” (Terlikowski, 2017, s. 40). Poza wykorzystywaniem innowacyjnych modeli stymulacji zaangażowania uczestników wskazywano także na opiekę duszpasterską, związaną m.in. z przygotowaniem prowizorycznych wprawdzie konfesjonałów, w postaci krzesełek ogrodowych, które cieszyły się jednak zainteresowaniem ze strony

<sup>6</sup> Wydaje się, że wraz z upływającym czasem rosła liczba uczestników, gdyż początkowo podawano, że było ich ok. 100 tys., a w roku kolejnym w pojawiały się informacje wskazujące, iż uczestników było 150–200 tys. (Terlikowski, 2017, s. 40).

uczestników (Łomnicka, 2016, s. 16). Uwypuklano również poświęcenie ze strony uczestników, którzy bagatelizowali niedogodności takie jak chłód i z zaangażowaniem modlili się za siebie oraz cały naród (por. Łomnicka, 2016, s. 16). Ponadto sygnalizowano – głównie w mediach katolickich – potencjał „nawróceniowy” tego projektu, który stał się okazją dla zagubionych, by powrócić na łono Kościoła, co może zobrazować następująca wypowiedź jednej z uczestniczek: „od dłuższego czasu żyłam w ciemności grzechu, z dala od Kościoła. Gdy usłyszałam o Wielkiej Pokucie, nie zastanawiałam się długo. Od dawna chciałam wrócić do Kościoła, ale nie wiedziałam jak. Pomyślałam: to jest to” (cyt. za: Łomnicka, 2016, s. 16).

Projekt „Wielka Pokuta” był identyfikowany m.in. w kategoriach „cudu” odnoszącego się do pojednania (Pospieszalski, 2016, s. 32), „fundamentalne dla przyszłości Polski wydarzenie”, „wielki duchowy zryw” (Terlikowski, 2016, s. 32). W tym kontekście przedsięwzięcie to można zatem określić jako wyjątkowe wydarzenie, które miało sprzyjać integracji, a także chęci manifestacji swojej wiary wraz z eksponowaniem cenionych wartości i idei.

Podobną wymowę upatrywano w kolejnej inicjatywie, czyli „Różańcu do Granic”, która zidentyfikowana została jako „niecodzienna akcja modlitewna” (Szułdrzyński, 2017, s. A2), „największe spotkanie modlitewne w Europie” (Sowa, 2017, s. 13); „gigantyczne nabożeństwo” (Gajcy, 2017, s. A6), „wielka akcja modlitewna”, „największe wydarzenie duszpasterskie w Polsce” oraz przejaw „przebudzenia religijnego”, „gigantyczna, oddolna duszpasterska oraz ewangelizacyjna rewolucja”, która „na trwałe zmieniła polski Kościół” (Terlikowski, 2017, s. 40). Co więcej, ze względu na potencjał mobilizacyjny oraz rozwiązanie duszpastersko-ewangelizacyjne upatrywano w tym swoistego „produktu” eksportowego (Terlikowski, 2017, s. 40). Ponadto wskazywano, że projekt ten przez dość niecodzienną formułę jawi się jako katolicki event (Krzyżak, 2017, s. A7), a także „przykład ewangelizacji łączącej tradycję z nową formą” (Jaklewicz, 2017a, s. 5). Perspektywa „eventowego” interpretowania wydarzenia została odebrana raczej z powściągliwością przez media katolickie, gdyż wskazywano, że „nie było żadnych specjalnych kaznodziejów, koncertów, sztucznych ogni czy kiełbaski z grilla. Zero dodatkowych atrakcji. Tylko modlitwa różańcowa poprzedzona Mszą Świętą w kościołach stacjonarnych” (Jaklewicz, 2017a, s. 5). Niemniej przywołane określenia ponownie uwypuklały wyjątkowość tego wydarzenia, a także eksponowały istniejący potencjał zaangażowanych Polaków, którzy otwarci są na dość nietypowe czy rzadkie projekty mobilizacyjne, opierające się na rodzimych upodobaniach do masowych pokazów konsolidacji wokół wiary.

Mobilizacja ta spotkała się z nieco większym zainteresowaniem prasy, gdyż materiałów związanych z tą tematyką uwzględniono – po selekcji – 33, z czego

najwięcej ukazało się ich – podobnie jak we wcześniejszym przypadku – na łamach „Gościa Niedzielnego” (8). Porównywalna liczba opublikowana została w „Gazecie Polskiej” (6). W dalszej kolejności pod względem liczby opublikowanych materiałów uplasował się tygodnik „Do Rzeczy” (5), a także „Gazeta Wyborcza” (3), „Tygodnik Powszechny” (3), „Rzeczpospolita” (3), „Polityka” (2), „Newsweek” (2) oraz „Fakt” (1).

Podobnie jak w przypadku wcześniej omówionej inicjatywy, także przy „Różańcu do Granic” wskazywano na znaczenie modlitwy różańcowej w nauce, ukazywano jej historię, a także podkreślano jej rolę w historii i kulturze Polski (m.in. Jaklewicz, 2017a, s. 17–19; Szymik, 2017, s. 74; Łysiak, 2017, s. 40). Celem tej inicjatywy modlitewnej była troska o przyszłość Polski i Europy (Łysiak, 2017: 40), w tym głównie dążenie do nawrócenia naszego społeczeństwa (Jakimowicz, 2017, s. 41). Podkreślano również konieczność restytucji tradycji i wiary, gdyż wskazywano na niezbędną „powrót do korzeni, do wiary, do Kościoła” (Terlikowski, 2017, s. 40 – różańcowa krucjata). Jej inicjatorzy zaznaczali, że celem tego projektu jest „dokonanie aktu duchowego wobec Boga Wszechmogącego, oddanie Mu chwały i pokorna prośba o miłosierdzie i błogosławieństwo”. Zakładali oni, że akcja ta przyczyni się do zmian w świadomości rodzimego społeczeństwa, a tym samym wpłynie na modyfikacje społeczno-kulturowe zgodnie z optyką chrześcijańską. Przyjęcie takiej perspektywy zilustrować może następujący fragment: „modlitwa miliona, a może kilku milionów ludzi może zmienić bieg historii” (cyt. za: Jakimowicz, 2017, s. 41).

W medialnych prezentacjach podkreślano zatem znaczenie samej modlitwy, odwołując się przy tym do rozpoznawalności dziennikarzy, aktorów, celebrytów, którzy zaangażowali się jako ambasadorzy w to przedsięwzięcie. Wśród nich byli: Przemysław Babiaryz, Krzysztof Ziemięć, Cezary Pazura, Dominika Figurska, Jerzy Zelnik, Wojciech Modest Amaro (Zasada, 2017, s. 28–29; Sowa, 2017, s. 13). Jednocześnie kreślono obraz wyjątkowości tego wydarzenia, które łączyło w różnych częściach Polski ludzi zaangażowanych i pogrążonych w modlitwie. Wskazywano, że dla uczestników była to „forma pokutnej pielgrzymki” (Jaklewicz, 2017b, s. 5), a także wskazywano na integracyjny charakter tego przedsięwzięcia, ponieważ nieco dalej stwierdzono: „poczuliśmy się jako wierzący Polacy zjednoczeni wokół Maryi i jej Syna. Tyle dziś mówi się o podziałach wśród nas. Różaniec połączył Polaków wokół spraw najważniejszych, najświętszych. To było doświadczenie wspólnoty, zarówno kościelnej, jak i narodowej” (Jaklewicz, 2017b, s. 5). Co więcej, wyraźnie zaznaczano, że jest to manifestacja wiary i określonych idei teologicznych (por. Jaklewicz, 2017b, s. 5).

Ponadto pojawiał się aspekt związany z kwestiami logistyczno-organizacyjnymi, w którym z jednej strony pokazywano wysiłek i zaangażowanie stowarzyszeń i różnych organizacji, a także struktur kościelnych, z drugiej zaś sygnalizowano kwestie ekonomiczne, a dokładniej wymiar sponsorski (Sowa, 2017, s. 13). W tym drugim aspekcie wskazywano na wsparcie płynące ze strony spółek skarbu państwa w postaci chociażby biletów za złotówkę dla pielgrzymów, ale również kreślono obraz zaangażowania członków społeczności lokalnej, które łączone było z „patriotyzmem ekonomicznym” (Turlej, 2017, s. 34). Na łamach tytułów prawicowych i katolickich upatrywano w takiej narracji czy koncentracji na problematyce ekonomicznej symplifikacji, deprecjacji i ataku na projekt, przyczyniając się – wedle tej optyki – do selektywności prezentacji i pomijania istoty i teologicznej wymowy tych inicjatyw.

Kolejna z inicjatyw, „Polska pod Krzyżem”, spotkała się ze zdecydowanie mniejszym zainteresowaniem w świetle uwzględnionych analizie tytułów prasowych, gdyż po selekcji formalno-merytorycznej uwzględniono 10 materiałów prasowych. Struktura ich rozmieszczenia ponownie wskazuje, że tematyka ta wzbudziła większe zainteresowanie w prasie prawicowej i katolickiej niż tej należąca do sektora mainstreamowego. Największa wszakże liczba materiałów ukazała się w „Gazecie Polskiej” (5). Na kolejnym miejscu w „rankingu zainteresowania” uplasował się „Gość Niedzielny” (2), a na dalszych miejscach: „Tygodnik Powszechny”, „Do Rzeczy” i „Rzeczpospolita” (po 1).

Wiodącym elementem narracji była problematyka religijna, która kreśliła obraz wyjątkowości i zainteresowania tą inicjatywą, gdzie jednocześnie podnoszono kwestie teologiczne odnoszące się do motywu przewodniego w postaci krzyża. Eksplikowano zatem jego znaczenie, ukazując przy tym rolę cierpienia, poświęcenia i przebaczenia (Kucharczyk, 2019: 24-26). Ponadto zachęcano do modlitwy oraz wskazywano na konieczność dbałości o kulturę reprodukcję wiary i przekazywanie właściwych wzorów religijnych młodszemu pokoleniu. Przed samą inicjatywą wybrzmiewała z analizowanych materiałów zachęta do wzięcia w niej udziału (Pospieszalski, 2019a, s. 45), co powinno okazać się pomocne dla przyszłości Polski, a w szczególności umożliwi religijne przebudzenie młodzieży, pozwalając na „dotarcie z Ewangelią do serc Młodych Polaków” (Pospieszalski, 2019b, s. 45).

Jednocześnie dokonany na łamach analizowanych tytułów rys obejmował również zaznaczenie atmosfery panującej podczas spotkania, która przeniknięta była skupieniem, modlitwą i refleksją, którą podbudzały, poza przygotowaną oprawą liturgiczną, także przedstawiane przez uczestników świadectwa (Kalbarczyk, 2019, s. 34–35). Prezentowano także dodatkowe akcje, które podejmowane były w ramach całego tego projektu, jak chociażby „Modlitwa za Kapłana”, sprowadzająca się do objęcia opieką duchową „losowo wybrane-

go księdza”, co wiązało się ze złożeniem „zobowiązania odmawiania krótkiej modlitwy do końca życia” (Kalbarczyk, 2019, s. 35). Samo zaś przedsięwzięcie identyfikowano jako „wydarzenie duchowe”, wpisujące się w „nowe zjawiska kulturowe”, które choć są inicjowane oddolnie, to jednak nadal pozostają pod „opieką duszpasterską” (Polska pod krzyżem, 2019, s. 39). Ponownie wskazywano zatem na oddolny charakter tego spotkania, co świadczyło – jak zaznaczył jeden z dziennikarzy – o sprawnym funkcjonowaniu społeczeństwa obywatelskiego, choć jednocześnie zaznaczył, że ta interpretacja nie w pełni wpisuje się w optykę środowisk lewicowo-liberalnych, które skłonne są – wedle tego ujęcia – identyfikować w kategoriach przejawów mobilizacji, charakterystycznych dla społeczeństwa obywatelskiego głównie swoje projekty i akcje, zaś zbliżone w formie, lecz propagujące inne wartości, w tym religijne – traktowane są jako „folklor” (Szułdryński, 2019, s. 3).

Przywołany materiał prasowy dość wyraźnie pokazuje, że w omawianych projektach wiodącą rolę odgrywał – co względnie oczywiste – aspekt religijny, który był ukazywany wielowymiarowo, zachęcając z jednej strony do zaangażowania i pobudzenia religijnego i eksponowania wyjątkowości, z drugiej zaś wskazania ich teologicznych kontekstów wraz z próbą eksponowania wyjątkowości tego rodzaju inicjatyw. Zważywszy jednak na rozłożenie materiałów w poszczególnych tytułach, zauważalne staje się kierowanie tych treści do określonych grup odbiorców, a mianowicie nasycenie nimi prasy katolickiej i prawicowej, a w symptomatycznym zakresie podejmowanie tej problematyki przez tytuły z sektora mainstreamowego sygnalizuje koncentrację na szczególnym targacie. Omawiana „struktura zainteresowania” analizowanych tytułów wskazuje – przynajmniej pośrednio – że dla mainstreamu akcje mobilizacyjne o tematyce religijnej wydają się chyba zjawiskiem niszowym o dość skromnym potencjalne w rankingu *news values*.

#### **4. Dechrystianizacja, spór, walka, Kościół i „anty-Kościół”<sup>7</sup> – czyli konteksty mobilizacji religijnych**

Każda z przywołanych inicjatyw stała się przyczynkiem – szczególnie w prasie katolickiej – do uwypuklenia głównych idei nauczania Kościoła, ale również nakreślenia współczesnych trendów pojawiających się w społeczeństwach, które można identyfikować jako określone wyzwania dla Kościoła. Całość tych trudności można najogólniej zamknąć w hasła sekularyzacji bądź dechrystianizacji, które objęły Europę, Polskę zaś dotyczą – wedle tej optyki – w niewielkim

<sup>7</sup> Sformułowanie „anty-Kościół” zostało zapożyczone z jednego z objętych analizą materiałów prasowych (Jakimowicz, 2016: 73).

raczej stopniu, choć zauważalne są jej przejawy. Może to zobrazować następująca wypowiedź: „Ileż konfesjonałów, które stały się zbędnym meblem w tyłu kościołach na Zachodzie! Utrata poczucia winy, poczucia grzechu, zacieranie obiektywnej granicy między dobrem i złem, pochwała subiektywizmu w imię wolności, to wszystko sprawiło, że sens pokuty został przesłonięty. W Polsce jest wciąż inaczej. Przed konfesjonałami ustawiają się ludzie. Ale wiatry dechrystianizacji wieją i u nas” (Jaklewicz, 2016b, s. 24).

Ponadto z podejmowanego dyskursu wyraźnie wybrzmiewa optyka rywalizacji, sporu, a nawet walki, gdzie oponentem świata sakralnego jest świat „liberałów”, ludzi walczących o pakiety określonych praw, niekoherentnych z aksjologią Kościoła i środowisk z nim sympatyzujących, gdzie ów biegun „inności” identyfikowany był jako „anty-Kościół” (Jakimowicz, 2016, s. 73). Osią tej narracji – w kontekście pierwszego projektu „Wielka Pokuta” – była głównie problematyka aborcji. Wprawdzie cel inicjatywy został – co już wskazywano – znacznie szarzej zakreślony, to jednak prezentacje medialne zostały osadzone na nieco antynomicznym i dualistycznym, a przez to jednak uproszczonym w wymowie, sporze ideologicznym. Egzemplifikacją tego nurtu może być wypowiedź abp. Jędraszewskiego, który w jednym z wywiadów stwierdził:

Współczesny świat nie chce przyjąć prawdy o potworności tej zbrodni. Unia Europejska nie tylko czyni z niej podstawowe prawo kobiety, ale nawet krytykuje Polskę za... antyaborcyjne inicjatywy obywatelskie. Przecież to zamach na demokrację w czystej postaci! Problemu zespołu poaborcyjnego nie da się zamieść pod dywan. On naprawdę istnieje, a jeśli człowiek nie chce żyć w kłamstwie, musi zadać sobie najbardziej podstawowe pytania, dotyczące tego, czym jest życie i jego godność. I nagle okazuje się, że syndrom poaborcyjny, wymazywany skrętnie przez środowisko lekarskie, jednak istnieje. I boleśnie kąsa. Niszczy nie tylko psychikę kobiet, ale i całe rodziny (*Dlaczego cały naród powinien wspólnie pokutować. Rozmowa z abp M. Jędraszewskim*, 2016, s. 22).

Przywołajmy jeszcze jedną wypowiedź prasową eksponującą ów nurt oceniająco-parenetyczny z wyraźnym podkreśleniem istniejącego dualizmu w postrzeganiu aborcji, co identyfikowane jest jako walka, gdzie adwersarze przedstawiani byli w dość mało przychylnym świetle, stosując przy tym zasadę kontrastu, w wyniku której orientacja *pro-choice* zdaje się ewokować agresję i skłonnością do profanizacji, zaś *pro-life* emanuje miłosierdziem. W jednym z materiałów stwierdzono bowiem:

Wielka Pokuta pokazała różnicę poziomu i narzędzi walki dwóch stron aborcyjnego sporu. Gdy zwolennicy aborcji i feministki wyzywają, przeklinają, bluźnią, a niekiedy używają symboli religijnych i narodowych do niecnych celów, katolicy zbierają się na wielkiej modlitwie i nie tylko nikogo nie obrażają, lecz także modlą się za wszystkich. Na Jasnej Górze nikt nie wyzywał nikogo od kurdupli, nikt

nie pokazywał wulgarnych gestów ani nie nosił ze sobą narysowanych organów płciowych. Nie było też nigdzie widać twarzy wykrzywionych przez nienawiść. Były pokój, miłość, miłosierdzie (Terlikowski, 2016, s. 32).

Wprawdzie wyraźnie wybrzmiewa określony zamysł organizatorów projektu „Wielka Pokuta”, to jednak inicjatywa ta była także swoistą reakcją czy formą odpowiedzi na „czarny protest”, który odbył się 25 września 2016 r. W dyskursie prasowym podkreślano różny charakter obydwu tych inicjatyw, gdzie „czarny protest” odbierany był jako emanujący niechęcią, a nawet agresją, co może zobrazować następujący fragment: „olbrzymi tłum ludzi uwolnionych i pojednanych między sobą i z Bogiem (setki księży spowiadało na placu przez cały dzień do upadłego) nasunął mi skojarzenie z innym tłumem – czarnym, zapiekłym w gniewie, z wyciągniętymi środkowymi palcami i z wrzaskiem »wyp...ać!«. I też, tak jak tu, widok z góry, ale na pierwszym planie kobieta z odpychającym czarnym makijażem pokazuje do obiektywu »fucka«. Ten obraz utkwił mi mocno w pamięci, bo zdjęcie z niego zamieściła na pierwszej stronie »Gazeta Wyborcza«, triumfująca po »czarnym poniedziałku«, gdy tłumy kobiet domagały się »prawa do aborcji«” (Kucharczak, 2016, s. 39).

Przywołajmy jeszcze jeden fragment pokazujący ów dualizm postrzegania aborcji, w którym strona *pro-choice* jest traktowana jako nieuwzględniająca racjonalnej argumentacji, a zarazem sytuująca się w nieco „przemocowych” w wymiarze symbolicznym formułach protestu. Marek Gancarczyk stwierdził bowiem: „To ma być pokutna modlitwa najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy tych, którzy albo nie chcą pokutować, albo nie potrafią tego robić, albo nie widzą powodu do pokuty, albo nawet nie życzą sobie, by modlić się za nich. Na pierwszej stronie jednej z gazet znalazło się zdjęcie młodej dziewczyny niosącej transparent z napisem: »Zabierz swój różaniec od mojej macicy«. Dała w ten sposób wyraz temu, co najbardziej zagraża jej proaborcyjnemu myśleniu. Boi się modlitwy, a nie racjonalnych argumentów. Bo można odnieść wrażenie, że argumenty trafiają w pustkę. Słuchając zwolenników aborcji, można czasem stracić wiarę w ludzki rozum” (Gancarczyk, 2016, s. 3). Obraz medialny projektu „Wielka Pokuta” zasadniczo odnosił się zatem głównie do wymiaru *stricte* religijnego tego przedsięwzięcia, choć odnajdziemy również materiały sytuujące go w szerszym kontekście, związanym z wymiarem aksjologicznym, a dokładniej, odnoszącym się do problematyki aborcji<sup>8</sup>.

Drugi z omawianych projektów „Różaniec do Granic” osadzony był również w nieco szerszej perspektywie niż wyłącznie pogłębianie wiary i konso-

<sup>8</sup> Ponadto wzmiankowanie o tym wydarzeniu pojawiło się m.in. w wypowiedzi Elżbiety Kruk, przewodniczącej sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, w kontekście zasadności repolonizacji mediów planowanych przez PiS, gdzie wskazywano na brak obiektywizmu i selektywność prezentowanych wydarzeń w mediach z kapitałem zagranicznym (Kania, 2016, s. 10).

lidacja środowisk zaangażowanych religijnie. W wyłaniającym się z dyskursu obrazie widoczne są bowiem ponownie kwestie aksjologiczne, lecz wykraczające poza względnie konwencjonalne w rodzimej przestrzeni elementy związane z aborcją czy eutanazją, gdyż w intencjach modlitewnych uwzględniono obronę przed islamizacją (Jaklewicz, 2017a, s. 19), co stanowiło przestrzeń budzącą wątpliwości i kontrowersje. Sceptycy i krytycy tak ujętej intencji wskazywali na niemożność podejmowania „modlitwy przeciw” (Zasada, 2017, s. 30; Boniecki, 2017, s. 3), lecz pojawiały się próby poszukiwania uzasadnień legitymizujących tę retorykę wraz z wypuklaniem właściwego jej znaczenia. Ogniskowało się ono na podkreślaniu roli ewangelizacji w „obronie” katolików, gdzie sygnalizowane zabezpieczenie asocjowano z modlitwą, której intencją było „nawrócenie muzułmanów i przyjęcie przez nich wiary w Jezusa Chrystusa” (Terlikowski, 2017, s. 41), a także ochrona Europy przed dechrystianizacją, która mogłaby stać się „kontynentem opanowanym przez islam” (Jaklewicz, 2017, s. 19). Co więcej, islam jawi się – w tej perspektywie – jako zagrożenie dla „wszystkich wartości europejskich – od wolności słowa po prawa kobiet” (Łysiak, 2017, s. 42). Elementem dyskursu epatującym koniecznością obrony była także problematyka uchodźców, wzbudzających obawy o różnym charakterze, w tym związane z influencją na rodzimą strukturę wyznaniową.

Jednocześnie zauważalne jest ponownie pewien dualizm prezentacji tego przedsięwzięcia, a mianowicie, wszelkie próby zdystansowanego czy sceptycznego modelu narracji przyjętego przez media mainstreamowe, który pozbawiony był gloryfikacji i epatowania afirmacją, odbierane były nie tyle jako brak przychylności, ile atak czy „próba sił” (Szułdrzyński, 2017, s. A2). Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że podejmowanie przez media katolickie i prawicowe wspomnianej optyki sporu, konfliktu formułowane było na podstawie informacji, materiałów i prezentacji ukazujących się w różnych mediach, a nie tylko w prasie, co może powodować, że prasowe narracje jawią się jako nasycone pewną dozą niechęci, będącą reakcją na prowadzony dyskurs w całej przestrzeni medialnej.

Niemniej quasi-wojenna retoryka, odwołująca się do takich haseł, jak: walka, zagrożenie, niszczenie, obrona, względnie konieczność obrony może podsycać czy konstytuować niepokój, a zarazem wytwarzać poczucie konieczności konsolidacji i zapewnienia bezpieczeństwa. Ten model narracji pojawiał się także w przypadku ostatniej z omawianych inicjatyw, czyli „Polska pod Krzyżem”, gdzie wypuklaną w dyskursie ideą była dominacja orientacji antychrześcijańskich, powszechne dążenie do niszczenia Kościoła, wraz z atakami na niego oraz duchownych. Przyjęcie takiej retoryki pojawiało się m.in. w wypowiedziach inicjatorów tego przedsięwzięcia. Jeden z nich, Lech Dokowicz, stwierdził, podkreślając zasadność i intencję tej inicjatywy:



„zwróciliśmy uwagę na rosnącą nienawiść do Kościoła katolickiego oraz na brak duchowej odpowiedzi na te ataki zarówno w Polsce jak i na świecie”, a nieco dalej zaznaczył: „Po filmie Sekielskich nastąpiła prawdziwa erupcja nienawiści do wszystkiego, co święte. Dzisiaj w Polsce niemal każdego dnia mamy do czynienia z zachowaniami, które do niedawna można było zobaczyć tylko w krajach zachodnich: od profanacji, bluźnierstw, niszczenia katolickich symboli aż do słownych i czynnych ataków na kapłanów” (cyt. za: *Polska pod krzyżem*, 2019, s. 38). W jednym z wywiadów Dokowicz uwypuklał ponownie wieloaspektową nieprzychylną do Kościoła i wskazywał: „dwa lata temu nikt nie mógł przewidzieć, że w naszym kraju znajdzie się tylu ludzi zdolnych do profanacji, bluźnierstw, publicznego wyszydzania wiary, znieważania kapłanów, aż po czynne ataki na nich” (Dąbrowska, 2019, s. 50).

Przyjęcie takiej „wizji” rodzimej przestrzeni religijnej i pozycji w niej Kościoła oraz religii może budzić wątpliwości, chociażby w wyniku pobieżnego oglądu przestrzeni publicznej, a szczególnie celebrowania świąt, aktywności pielgrzymkowej bądź cotygodniowych praktyk. Proponowana optyka „apokaliptyczna” (Sikora, 2019, s. 38), zgodnie z którą Kościół i religia są nieustannie atakowane, a wręcz prześladowane, tworzy wrażenie, że „polscy katolicy są ofiarami jakiś przeważających wrogich sił” (Sikora, 2019, s. 39), co wydaje się nieco iluzoryczne. Niemniej to właśnie owo upatrywanie zagrożenia stało się również inspiracją do realizacji tej inicjatywy. Ponadto miała ona przeciwdziałać występującemu dystansowaniu się ludzi, w tym młodzieży od sfery religijnej, gdzie sprzyja temu „antykościelna operacja »księża równa się pedofilia«, „lewacki klimat polskich uczelni”, „antyklerykalizm kultury masowej” (Pospieszalski, 2019b, s. 45), choć zjawiska te nie są wyłącznym czynnikiem wyzwalającym zdystansowanie (Pospieszalski, 2019b, s. 45). Projekt ten miał być zatem – podobnie jak wcześniejsze – swoistym remedium na pojawiające się wyzwania w obszarze religijnym, stając się inspiracją dla poszukujących, a zarazem formą stymulacji i ofertą dla zainteresowanych. Wykorzystywany język wojny, defensywy można potraktować jako element strategii socjotechnicznej podbudzającej aktywność wiernych, który ich konsoliduje w obliczu pojawiających się zagrożeń, gdzie część przyjętej retoryki jawi się jako nacechowana hiperbolicznością, która niewykluczone, że przyniesie określone efekty. Otwarte pozostaje jednak pytanie, czy będą one dostrzegalne w sferze religijnej, czy też zantagonizują nieco bardziej istniejące aksjologiczno-ideologiczne podziały w polskim społeczeństwie?

Przywołany materiał pokazuje kilka wymiarów organizowanych w Polsce mobilizacji religijnych. Po pierwsze, ujawnia kreatywność i pomysłowość środowisk zainteresowanych kondycją Kościoła i wiary w polskich warunkach, które starają się przygotować ofertę dla zaangażowanych wiernych, ukierunkowaną zarazem – przynajmniej potencjalnie – na osoby zdystansowane, zagubione, poszukujące inspiracji i zachęty, by „powrócić” na łono Kościoła. Po drugie, liczba uczestników poszczególnych inicjatyw sygnalizuje, że jest określone zapotrzebowanie na tego rodzaju przedsięwzięcia, które wydają się korespondować z potrzebami i oczekiwaniami przynajmniej części wyznawców (por. Sikora, 2019, s. 38). Po trzecie, liczba uczestników w kontekście danych dotyczących religijności, a tym bardziej wymiaru nominalnego wskazuje, że jednak inicjatywy tego rodzaju przyciągają dość znikomy procent katolików w Polsce. Po czwarte, inicjatywy te jawią się jako koherentne z preferencjami Polaków do publicznego, kolektywnego manifestowania wiary, co wpisuje się w nurt popularności ruchów pielgrzymkowych, rozmaitych uroczystości i świąt. Po piąte wreszcie, posługiwanie się retoryką defensywy, walki, konfrontacji, osadzoną na konieczności obrony przed otaczającymi nieprzychylnymi siłami z zewnątrz, choć implikuje integrację, to jednak podsyca często skrywane animozje, stanowiąc zaczyn do utrwalania podziałów aksjologiczno-ideologicznych. Otwarte pozostaje zatem pytanie, czy tego rodzaju przedsięwzięcia mają potencjał powszechnego pobudzania religijności. Wydaje się bowiem, że koncentrują się one na środowiskach już związanych z Kościołem, wzmacniając tym samym i tak dość wyraźne spluralizowanie postaw w polskim katolicyzmie.

## Literatura

- Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2018* (2018). Instytut Statystyki Kościoła katolickiego, Warszawa. <http://n-22-5.dcs.redcdn.pl/file/o2/tvn/web-content/m/p1/f/cd14821dab219ea06e2fd1a2df2e3582/f861e5e4-060d-400c-81a3-85faa18ac896.pdf> [10.01.2020].
- Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia 2019* (2019). Instytut Statystyki Kościoła katolickiego, Warszawa. <http://iskk.pl/aktualnosci/3-aktualnosci/295-annuario-statisticum-ecclesiae-in-polonia-2019> [10.01.2020].
- Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2020*, (2020). Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, Warszawa. [https://www.researchgate.net/publication/338079246\\_ANNUARIO\\_STATISTICUM\\_ECCLESIAE\\_IN\\_POLONIA\\_AD\\_2020](https://www.researchgate.net/publication/338079246_ANNUARIO_STATISTICUM_ECCLESIAE_IN_POLONIA_AD_2020) [10.01.2020].
- Boguszewski R. (2015). *Zmiany w zakresie podstawowych wskaźników religijności Polaków po śmierci Jana Pawła II*, komunikat z badań, nr 26. Warszawa: CBOS.
- Boguszewski R. (2017). *Przynależność Polaków do ruchów i wspólnot religijnych*, komunikat z badań CBOS, nr 84. Warszawa: CBOS.

- Boguszewski R. (2018). *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego*, komunikat z badań CBOS, nr 147. Warszawa: CBOS.
- Boniecki A. (2017). Modlitewny kordon. *Tygodnik Powszechny*, 8 października, 3.
- Borowik I. (1997). *Procesy instytucjonalizacji i prywatyzacji religii w powojennej Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Borowik I. (2004). Religijne oblicze Europy i jego socjologiczne interpretacje. *Przegląd Polonijny*, z. 4 (114), 143–158.
- Borowik I. (2008). O zróżnicowaniu katolików w Polsce. *Chrześcijaństwo. Świat – Polityka. Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła*, 2(6), 23–27.
- Borowik I., Dyczewska A., Litak E. (2010). *Razem i osobno. Religia a dobrostan w warunkach zróżnicowania etniczno-wyznaniowego na przykładzie Przemysła*. Kraków: Nomos.
- Chcemy stanąć pod Krzyżem Jezusa Chrystusa* (2019). Informacja prasowa, 7 sierpnia. Włocławek.
- Dlaczego cały naród powinien wspólnie pokutować. Rozmowa z abp M. Jędraszewskim (2016). *Gość Niedzielny*, 25.09.2016, 20–22.
- Dąbrowska A. (2019). Kościół idzie na Golgotę. *Gazeta Polska*, 4 września, 50–51.
- Gajcy A. (2017). Katoevent też może być modlitwą. *Rzeczpospolita*, 18 października, A 6.
- Gancarczyk M. (2016). Z kanapy na kolana. *Gość Niedzielny*, 9 października, 3.
- Gądecki S. (2019a). *List pasterski*, 6 września. <http://www.wielkapokuta.pl/materialy> [dostęp: 19.10.2019].
- Gądecki S. (2019b). Homilia abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP podczas celebracji Wielkiej Pokuty, 15.10. *Niedziela*. <https://www.niedziela.pl/artykul/25234/Homilia-abp-Stanisława-Gadeckiego-podczas>, [dostęp: 19.10.2019].
- Jakimowicz M. (2016). Kamień z serca. *Gość Niedzielny*, 23 października, 70–73.
- Jakimowicz M. (2017). Różaniec? Stanowczo odmawiam! *Gość Niedzielny*, 17 września, 40–41.
- Jaklewicz T. (2016a). Piąty element. *Gość Niedzielny*, 18 września, 24.
- Jaklewicz T. (2016b). Pokuta narodowa. *Gość Niedzielny*, 9 października, 24–25.
- Jaklewicz T. (2017a). Łańcuch ocalenia. *Gość Niedzielny*, 1 października, 16–19.
- Jaklewicz T. (2017b). *Rzeczpospolita różańcowa*. *Gość Niedzielny*, 15 października, 4–5.
- Kania (2016). Koniec z niemiecką dominacją w mediach. *Gazeta Polska*, 19 października, 10.
- Kalbarczyk M. (2019). Polacy nawróćcie się! *Gość Niedzielny*, 22 września, 34–35.
- Krzyżak T. (2017). Autentyczna modlitwa czy katoevent. *Rzeczpospolita*, 11 października, A7.
- Kowalski H. (2019). Polska pod krzyżem, czyli ciąg dalszy Różańca do granic. *Gazeta Polska*, 21 sierpnia, 14–15.
- Kucharczak F. (2016). Tłum wolnych, tłum stłumionych. *Gość Niedzielny*, 23 października, 39.
- Kucharczak F. (2019). Pod krzyżem najjaśniej. *Gość Niedzielny*, 15 września, 24–26.
- Libiszowska-Żółtkowska M. (2004). Typy religijności w społeczeństwie polskim w początkach XXI w. – trwałość i zmiana. W: J. Baniak (red.), *Katolicyzm polski w warunkach Unii Europejskiej: szanse, zagrożenia, obawy, nadzieje* (85–93). Poznań: Redakcja Wydawnictw UAM Wydział Teologiczny.

- Łomnicka D. (2016). Wybacz nam, Panie Boże. *Gazeta Polska*, 19 października, 16.
- Łysiak T. (2017). Ważne, by kochać! *Gazeta Polska*, 18 października, 40–43.
- Mariański J. (2004). *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*. Kraków: Nomos.
- Mariański J. (2013a). *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mariański J. (2013b). Praktyki religijne w procesie przemian. W: *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991-2012*. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, 59–101.
- Marody M., Mandes S. (2012). Przemiany polskiej religijności. W: A. Jasińska-Kania (red.), *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie (191–206)*. Warszawa: Scholar.
- Misja (2016). <https://solodiosbasta.pl/misja> [19.10.2019]
- Miejsca modlitwy. Niech cała Polska stanie pod krzyżem! <https://www.polskapodkrzyzem.pl/#mapa> [20.10.2019]
- Modlitwa różańcowa wzdłuż granic Polski (2017). TVN24, 7.10.2017, <https://tvn24.pl/polska/modlitwa-rozancowa-wzdłuż-granic-polski-ra779282> [20.10.2019].
- Na kolana!. Rozmowa z o. M. Orczykowskim (2019). *Gość Niedzielny*. 2.10.2016, 20–21.
- O różańcu do granic (2017). <http://www.rozaniecdogranic.pl/o-rozancu-do-granic> [19.10.2019]
- Pisarek W. (1983). *Analiza zawartości prasy*. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Podstawowe informacje, program wydarzenia (2019). 1, informacja prasowa, 28 sierpnia. Włocławek.
- Polska pod krzyżem. <https://www.polskapodkrzyzem.pl/#o-wydarzeniu> [20.10.2019]
- Polska pod krzyżem (2019). *Do Rzeczy*, 2 września, 38–39.
- Ponad 60 tys. uczestników akcji „Polska pod Krzyżem” (2019). 15 września, <https://ekai.pl/ponad-60-tys-wzielo-udzial-w-akcji-polska-pod-krzyzem/> [21.10.2019].
- Pospieszalski J. (2016). Wielka Pokuta i cud pojednania. *Gość Niedzielny*, 19 października, 32.
- Pospieszalski J. (2019a). Dlaczego jadę do Włocławka. *Gazeta Polska*, 4 września, 45.
- Pospieszalski J. (2019b). Stracone pokolenie. *Gazeta Polska*, 11 września, 45.
- Różaniec Do Granic – modlitwa do granic możliwości, 2017. Informacja prasowa z dn. 20.07.2017, [http://www.rozaniecdogranic.pl/files/do-pobrania/Rozaniec\\_Do\\_Granic\\_informacja\\_prasowa.pdf?1](http://www.rozaniecdogranic.pl/files/do-pobrania/Rozaniec_Do_Granic_informacja_prasowa.pdf?1) [20.10.2019].
- Sikora P. (2019). Klucz, nie miecz. *Tygodnik Powszechny*, 15 września, 38–40.
- Sowa A. (2017). Granice modlitwy. *Polityka*, 11 października, 12–14.
- Stachowska E. (2019). *Światowe dni młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*. Kraków: Nomos.
- Szułdrzyński M. (2017). Hipokryzja bez granic. *Rzeczpospolita*, 9 października, A2.
- Szułdrzyński M. (2019). Społeczeństwo obywatelskie. *Rzeczpospolita*, 21 września, 3.
- Szymik J. (2017). Oko nadziei. „*Gość Niedzielny*”, 8 października, 74.
- Terlikowski T.P. (2016). Zadośćuczynienie. *Gość Niedzielny*, 19 października, 32.
- Terlikowski T.P. (2017). Różańcowa krucjata. *Gość Niedzielny*, 25 września, 40.
- Turlej E. (2017). Lek uswięcony. *Newsweek*, 9 października, 32–34.

- Wielka Pokuta – tysiące ludzi na Jasnej Górze* (2016). Biuro Prasowe Jasnej Góry, 15.10, źródło: <http://www.jasnagora.com/wydarzenie-10540> [19.10.2019].
- Wójtowicz A. (2010). Efekt denominacyjny katolicyzmu polskiego. *Przegląd Religioznawczy*, 3, 91–105.
- Zasada S. (2017). Ojczyzna otoczona. *Tygodnik Powszechny*, 8 października, 28–31.
- Życie religijne w Polsce. Na podstawie badania spójności społecznej 2015* (2015). GUS, 12 grudnia. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/wyznania-religijne/zycie-religijne-w-polsce,3,1.html> [20.10.2019].
- Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018* (2018). Informacje sygnałne, GUS, 18 grudnia. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/wyznania-religijne/zycie-religijne-w-polsce-wyniki-badania-spojnosci-spoecznej-2018,8,1.html> [20.10.2019].

